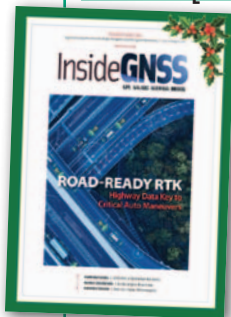


WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

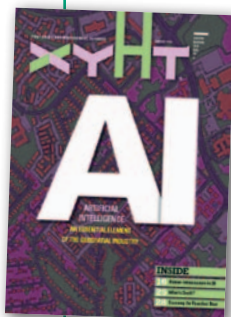
Inside GNSS [listopad/grudzień 2019]



● Polska geodetka prof. Dorota Grejner-Brzezińska jest jednym z najwybitniejszych naukowców z zakresu nawigacji satelitarnej. Dlaczego opuściła kraj i wyjechała do USA? Dlaczego postanowiła związać karierę naukową z GPS? Czy tęskni

za ojczyznę? Co sądzi o najnowszych osiągnięciach technologicznych z zakresu GNSS? Odpowiedzi na te i inne pytania znajdziemy w interesującym artykule „Talking a Long View with Dorota A. Grejner-Brzezinska”.

● Jednym z najpilniejszych wyzwań dla branży GNSS jest przygotowanie technologii, która niskim kosztem pozwoli pozycjonować autonomiczne samochody z dokładnością do pasa ruchu. W tym numerze znajdziemy aż trzy artykuły, które zajmują się tym zagadnieniem. Na przykład w publikacji „Dual Frequency PPP GNSS and MEMS-IMU Integration” przeanalizowano, jakiej dokładności można spodziewać się po integracji dwuczęstotliwościowego odbiornika GNSS-PPP z tanią jednostką IMU.

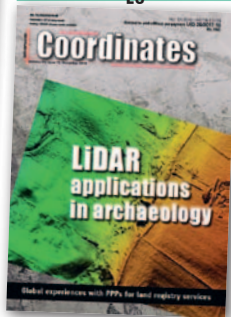


xyHT [styczeń 2020]

● Choć chiński sprzęt geodezyjny szybko stał się w Polsce popularny, jego producenci wciąż wydają się otoczeni aurą tajemniczości. Najwyższa pora ich poznać! W tym celu polecamy lekturę wywiadu z Geogem Zhou – założycielem firmy CHC Nav. W rozmowie nie tylko przedstawia on historię firmy, ale także jej technologiczne plany na przyszłość. W tym samym wydaniu można przyrzeć się bliżej firmie South. Jak wiadujemy się z artykułu „What is South?”, przedsiębiorstwo produkuje rocznie aż 35 tys. tachimetrów, 100 tys. statywów i 45 tys. odbiorników GNSS. Jej prezes zapewnia, że spółka skończyła już z produkcją imitacji zachodniego

szprzętu i kładzie nacisk na własne rozwiązania oraz badania i rozwój.

Coordinates [grudzień 2019]



● Wiele napisano już o tym, jak ważny dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki jest wysokiej jakości kataster. Sporo ukazało się również publikacji o tym, jak trudno

jest wdrażać te systemy w gorzej rozwiniętych krajach. Być może rozwiązaniem tego problemu jest PPP? I wcale nie chodzi tu o technologię pomiaru satelitarnego, ale o partnerstwo publiczno-prywatne. Przyjęcie takiego modelu prowadzenia katastru nie jest niczym nowym – testowano to już w kilku krajach, m.in. w Kanadzie, Wielkiej Brytanii czy Malezji. Czym skończyły się te eksperymenty, przeczytamy w artykule „Global experiences with public private partnerships for land registry services: A critical review”.

Point of Beginning [styczeń 2020]



● Do listy wyzwań dla amerykańskiej geodezji wkrótce dojdzie... stopa. Okazuje się, że w tamtejszym porządku prawnym obowiązują dwie definicje tej jednostki – amerykańska

stopa geodezyjna (USSF) oraz Stopa Międzynarodowa (IF). Jako że prowadzi to do różnych nieporozumień, National Institute of Standards and Technology chce, by wraz z rokiem 2022 pożegnać się z USSF. Czy nie doprowadzi to jednak do zamieszania i niepotrzebnych kosztów? O spodziewanych konsekwencjach tych zmian przeczytamy w artykule „The US Survey Foot vs International Standards”.

● Wyniki badania dotyczące oprogramowania użytkowanego w geodezji dobrze pokazują, jak szybko zmieniają się technologie wykorzystywane w tej branży. W ubiegłym roku 20% przepytanych przedsiębiorstw zaplanowało zakup softwaru do przetwarzania danych z dronów, a 21% – do modelowania informacji o budynkach (BIM). Tymczasem jeszcze 5 lat wcześniej obie kategorie produktów miały 0% wskazań! Ciekawe są także motywacje do zakupu nowych licencji. Aż 98% ankietowanych wskazuje zbyt duże koszty wykorzystania starszych aplikacji.

Po szczegółowe wyniki odsyłamy do artykułu „Survey Software Budgets Steady”.

● By przekonać się, jak nietypowe zastosowania mogą dziś znaleźć drony wyposażone w skaner laserowy, warto zajrzeć do artykułu „LiDAR Wizardry Demonstrates Precision Agriculture”. Pokróćce opisano w nim, jak sprzęt ten wykorzystano w kartowaniu... labiryntów wyciętych w uprawie kukurydzy.

LiDAR Magazine [zima 2020]



● W numerze polecamy wywiad z Jeffem Fagermanem – prezesem firmy LiDAR USA będącej jednym z największych integratorów sensorów pomiarowych na świecie. Z lektury artykułu „Li-

DAR USA Buzzes with Success and Innovation” dowiadujemy się m.in., że oprócz wytwarzania systemów pomiarowych bohater publikacji zajmuje się hodowlą owiec w Alabamie. Zresztą jego zakład produkcyjny znajduje się w dawnej stodole. Z wywiadu warto przytoczyć odpowiedź na pytanie, co sądzi o nowych technologiach, które mają zrewolucjonizować zbieranie i przetwarzanie chmury punktów, takich jak pojazdy autonomiczne czy uczenie maszynowe. Jak zwraca uwagę, w ciągu ostatnich kilkunastu lat pojawiło się sporo innych pomysłów, które rzekomo miały odmienić ten rynek, a dziś nikt już o nich nie pamięta.

American Surveyor [styczeń 2020]



● W sprzedaży pojawia się coraz więcej ręcznych skanerów laserowych. Dzięki wykorzystaniu algorytmów SLAM pozwalają one mierzyć wnętrza budynków

szybciej, łatwiej i taniej niż jakakolwiek inna technologia. Czy dalszy rozwój tej kategorii instrumentów sprawi, że „wygrząz” one swoich starszych, statycznych braci? Nic z tego. Choćby dlatego, że tradycyjne skanery oferują znacznie wyższą dokładność pomiaru. Jak jednak konkluduje autor artykułu „The Past and Future of Handheld 3D Scanning”, przyszłość ręcznych LiDAR-ów wygląda optymistycznie. Pozwalają one bowiem w ekonomiczny sposób wykorzystywać chmurę punktów tam, gdzie było to dotychczas nie do pomyslenia.

Opracowanie: Jerzy Królikowski